

Wypadek podczas kąpieli?

Data publikacji: 27.06.2012 15:51

Do szokujących zeznań rodziców małego Szymona dotarła Gazeta Wyborcza. Matka zeznała prokuraturze, że dziecko zginęło w czasie zabawy ze starszą siostrą. Ojciec początkowo zeznał, że chłopczyk wysliznął się podczas kąpieli.

□

Wiemy co zeznała matka i ojciec Szymonka, chłopca którego zwłoki znaleziono w cieszyńskim stawie w marcu 2010 roku. Jak podała Gazeta Wyborcza podczas pierwszego z zeznań ojciec chłopczyka utrzymywał, że dziecko wypadło matce podczas zabiegów pielęgnacyjnych i uderzyło się mocno w jeden z mebli. Jednak zmienił zeznania. Powiedział śledczym, że jego partnerka biła Szymonka bardzo często. Beatę Ch. miało denerwować to, że Szymuś jest lekko opóźniony w rozwoju. Na podstawie tych zeznań prokuratura miała przedstawić kobiecie zarzut zabójstwa dziecka.

Beata Ch. miała natomiast zeznać, że jej chłopczyk zginął przypadkiem - podczas zabawy starsza siostra miała mu skoczyć na brzuch.

Kobiecie postawiono zarzut zabójstwa za co grozi dożywocie. Mężczyzna odpowie za nieudzielenie pomocy synkowi. Posiedzi maksymalnie pięć lat.

W sprawę zamieszana jest cała grupa osób, która pomagała zacierać ślady po śmierci chłopczyka – tak twierdzą śledczy. W prokuraturze trwają czynności. Przesłuchiwane są kolejne osoby, które mogły mieć udział w zacieraniu śladów po przestępstwie.

Dorota Kochman